

Przeniesienie biurko z firmy do e-centrum

Tylko w czterech miastach w Polsce działają e-centra telepracy

Rozwój elastycznych form zatrudnienia w Polsce przyniósł ze sobą potrzebę tworzenia stanowisk pracy poza siedzibą firmy. Do tej pory w Polsce powstały tylko cztery placówki, w których telepracownicy mogą wykonywać zlecenia i to bez opłat za korzystanie z biurka. W Lublinie takie e-centrum działa w ramach stowarzyszenia Centrum Promocji Pracy.

Główną ideą tworzenia e-centrów jest odciążenie przedsiębiorców z konieczności utrzymywania i prowadzenia licznych biur. Każdy pracownik wymaga oddzielnego stanowiska pracy, co w praktyce oznacza potrzebę wynajęcia lokalu dla firmy. W przypadku telepracowników, którzy pracują na odległość lub ludzie zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin, prowadzenie biur wydaje się nieopłacalne. Takie osoby zwykle pracują w domu, a w firmie pojawiają się sporadycznie. Dużo tańszym rozwiązaniem jest korzystanie z nowoczesnych stanowisk pracy w e-centrach. W takich placówkach pracownik sam ustala sobie godziny pracy i ma do dyspozycji sprzęt najnowszej technologii. Z jednego biurka może korzystać kilka osób. Z drugiej strony pracownik nie jest ściśle związany z siedzibą żadnej firmy i może swobodnie wykonywać zlecenia dla kilku pracodawców. Utworzenie odpowiedniego serwera zabezpiecza dane wprowadzone do komputera i jednocześnie umożliwia odczytywanie zapisanych informacji z każdego stanowiska pracy.

Przełamać bariery

W naszym kraju funkcjonują cztery e-centra, które prowadzą działalność nieodpłatnie. Wszystkie zostały sfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal. Oprócz lubelskiej placówki, podobne działają w Garwolinie, Pułtusku i Radomiu. Inicjatorzy e-centrów zgodnie przyznają, że początki nie były łatwe.

Tworzenie placówek dla telepracowników w warunkach polskich było dużym wyzwaniem. Po pierwsze dlatego, że w naszym kraju telepracownicy stanowią zaledwie 1 proc. wszystkich zatrudnionych. Po dru-

Nieregularne

Śr. nakład 56000 egz.

Zasięg lokalny



Adresy e-centrów

e-centrum telepracy w Pułtusk

ul. Kardynała
Stefana Wyszyńskiego 2
06-100 Pułtusk
tel. (022) 471 35 80,
471 35 82
tel./fax (022) 692 42 13

e-mail: e-centrum.pultusk@proinvestycje.pl

e-centrum telepracy w Garwolinie

ul. Kościelna 1
08-400 Garwolin
tel. 0600 323 141
fax (025) 682 26 88

e-mail: e-centrum.garwolin@proinvestycje.pl

e-centrum telepracy w Radomiu

Plac Jagielloński 15/228
26-600 Radom
tel. (048) 383 80 61
fax (048) 384 53 09

e-mail: e-centrum.radom@proinvestycje.pl

e-centrum w Lublinie

ul. Tetmajera 21
20-362 Lublin
tel. (081) 744 21 20
fax (081) 744 21 20

e-mail: www.ecentrum.net.pl

gie, nie było w Polsce podmiotu doświadczonych w zakresie prowadzenia tego typu placówek. Dlatego polscy pionierzy musieli wzorować się na zagranicznych partnerach.

– Nie mając innego wzorca, musieliśmy skorzystać z doświadczeń Holendrów. Tam jednak wiele pomysłów udaje się zrealizować szybciej i łatwiej, bo jest inna specyfika pracy i inna rzeczywistość prawna – tłumaczy Rafał Talarek z e-centrum w Garwolinie.

Twórcy e-centrów w Polsce musieli pokonywać wiele przeszkód. Pierwsze problemy pojawiły się już na etapie szukania lokalu. Okazało się, że w Garwolinie, który ma ok. 19 tys. mieszkańców, trudno było znaleźć długoterminowy i tani lokal. Ostatecznie zdecydowano się na wynajęcie takich pomieszczeń, które wymagały gruntownego remontu. Kolejne trudności wyniknęły przy okazji wyposażenia obiektu. Żeby uzyskać dostęp do szerokopasmowego Internetu, trzeba było kilkakrotnie interweniować.

Najtrudniej przekonać ludzi

Największym problemem była jednak konieczność zmiany świadomości lokalnego społeczeństwa.

– Ciężko było przekonać ludzi do takiego innowacyjnego pomysłu.

Wiedza społeczeństwa na temat elastycznych form zatrudnienia jest nadal zbyt mała w naszym kraju – przyznaje Daniel Buzala, kierownik radomskiego e-centrum.

– W czasie realizowania projektu dużą wagę przywiązywaliśmy do szkoleń na temat elastycznego rynku pracy. Staraliśmy się przy tym podnieść wiedzę w tym zakresie zarówno wśród pracodawców, jak i samych pracowników – przekonuje Zenona Bańkowska, koordynator ds. informacji, promocji i PR, projektu ElaStan, w ramach którego powstały trzy polskie e-centra telepracy.

Kierownikom tych placówek szczególnie dała się odczuć nieufność ludzi do nowych form zatrudnienia.

– Reakcje były bardzo różne. Niektórzy byli zdziwieni nowymi możliwościami, inni podejrzewali jakiś podstęp, z racji tego, że stanowiska pracy udostępniane są za darmo – wspomina Rafał Talarek z e-centrum w Garwolinie.

Kto może skorzystać

Stanowiska pracy w e-centrach są nowoczesne, z pełnym dostępem



LUBELSKIE E-CENTRUM

Nieregularne

Śr. nakład 56000 egz.

Zasięg lokalny



do sprzętu biurowego. Nad bezpieczeństwem miejsca pracy czuwa kierownik, który jednocześnie dba o sprzęt i sprawność rotacji pracowników korzystających z tego samego biurka.

Z e-centrów korzystają obecnie głównie przedstawiciele takich zawodów, które można wykonywać na odległość, czyli w formie telepracy. Są to głównie graficy komputerowi, twórcy baz danych, tłumacze, księgowi, dziennikarze, geodeci, a nawet policjanci.

Od kwietnia trzeba będzie płacić

Bezpłatne korzystanie ze stanowisk pracy w e-centrach skończy się już za dwa miesiące. Projekty, z których finansowana jest ich działalność kończą się w marcu tego roku. Kierownicy tych placówek chcą jednak kontynuować działalność, tyle że na innych zasadach.

– Widzę, że nasza obecność jest potrzebna na rynku pracy. Szukamy rozwiązań, które pomogą nam wykorzystać placówkę w jak najlepszy sposób – informuje Daniel Buzala z e-centrum w Radomiu.

Pomysłów jest kilka. Komercyjny model zakłada wynajmowanie miejsc pracy za opłatą, która wynosiłaby ok. 6 zł za godzinę. Inną możliwością jest zdobycie funduszy europejskich poprzez realizowanie kolejnego projektu. W tym przypadku byłaby możliwość kontynuowania bezpłatnej działalności dla lokalnej społeczności.

Rodzą się też pomysły, by placówki wykorzystać do realizowania polityki zatrudnienia w miastach. Wymagałoby to współpracy z władzami samorządowymi, które kierowałyby do e-centrów bezrobotnych i osoby pragnące zwiększyć swoje kwalifikacje.

W Lublinie

Model lubelskiego e-centrum różni się od pozostałych tym, że już teraz prowadzi działalność komercyjną. Proponuje usługi sekretarsko-archiwistyczne, z zakresu poligrafii i stron www oraz obsługi finansowo-księgowej firm. To e-centrum funkcjonuje w ramach Centrum Promocji Pracy i jest przedsiębiorstwem społecznym. Z tego powodu część zysków ze zleceń jest przekazywana na cele społeczne.

Nieregularne

Śr. nakład 56000 egz.

Zasięg lokalny

